Poznań, 17.3.2021

Prof. UAM dr hab. Geoffrey Schwartz
Wydział Anglistyki UAM

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Kateryny Laidler pt. „Phonological adaptation of English loanwords into Russian – Established versus online loans"

Rozprawa doktorska mgr Kateryny Laidler pt. „Phonological adaptation of English loanwords into Russian – Established versus online loans" poświęcona jest problematyce zmian fonologicznych, którym podlegają zapożyczenia z języka angielskiego w języku rosyjskim. Zagadnienie to, jak podkreśla Autorka, dotychczas zostało zbadane tylko w niewielkim stopniu, zatem głównym celem rozprawy jest uzupełnienie istniejącej luki. Należy też podkreślić, że fonologia zapożyczeń jest dość popularnym i aktualnym tematem wśród fonologów, a dane zgromadzone przez mgr Laidler oraz przeprowadzone przez nią analizy na pewno zainteresują szersze grono językoznawców, nie tylko samych anglistów czy rusycystów. Dodatkowym atutem rozprawy jest porównanie fonologicznych zapożyczeń już ugruntowanych w języku i znajdujących się w słówniku z wynikami przeprawdzonego przez Autorkę eksperymentu, który polega na adaptacji kilkudziesięciu angielskich wyrazów w trybie *online* przez grupę użytkowników języka rosyjskiego. Porównanie to stanowi pionierski element rozprawy, zmuszający czytelnika do głębszych refleksji nad czynnikami wpływającymi na systemy fonologiczne. Rozprawa doktorska mgr Laidler wnosi istotny wkład w stan naszej wiedzy o zjawiskach fonologicznych występujących podczas zapożyczeń z jednego języka do drugiego i ***spełnia wymagania*** stawiane pracom doktorskim. Bez wahania mogę już teraz zapowiedzieć, że niniejsza recenzja kończy się ***pozytywną konkluzją***.

Wyraziwszy pozytywną opinię na temat rozprawy, muszę też przyznać, że w recenzowanej pracy jest dużo podstaw do uwag krytycznych i takich jej aspektów, które wzbudzają we mnie mieszane uczucia. Z jednej strony wyrażone poniżej uwagi krytyczne dotyczą bardziej stanu dziedziny niż samej rozprawy, a jedna doktorantka nie może ponosić odpowiedzialności za całe środowisko fonologiczne lub znaczną jego część. Z drugiej strony powodem niektórych uwag są przeoczenia i nieścisłości, za które odpowiada Autorka. Innymi słowy, rozprawa mgr Laidler świetnie pokazuje kłopotliwe sprzeczności w głównym nurcie teorii fonologicznej. Autorka być może mogłaby wykazać się większą świadomością tych problemów, ale wnikliwa krytyka dziedziny jest raczej zadaniem na rozprawę habilitacyjną niż doktorską.

Praca składa się z pięciu rozdziałów oraz rozdziału podsumowującego. Część empiryczna rozprawy umieszczona jest w rozdziałach 4 i 5, natomiast pierwsze trzy rozdziały stanowią tło teoretyczne. Rozdział 1 zawiera zwięzły zarys historii wpływów leksykalnych języka angielskiego na rosyjski w różnych okresach czasu, ilustrowany licznymi przykładami anglicyzmów, które weszły do języka rosyjskiego. Następnie przedstawiono definicję i klasyfikację zapożyczeń językowych, a także omówiono główne przyczyny i czynniki leżące u ich podstaw. Na koniec zaprezentowano, krótko scharakteryzowano i zilustrowano adaptację pożyczek na płaszczyźnie graficznej, semantycznej, morfologicznej i fonologicznej. Drugi rozdział poświęcony jest porównaniu systemów fonologicznych języka rosyjskiego i angielskiego. Przedstawia inwentarze dźwiękowe, jak również procesy fonologiczne występujące w obu językach. Porównanie to służy Autorce jako podstawa wyboru kluczowych elementów w częściach empiryczno- analitycznych pracy. W rozdziale drugim zawarto również główne założenia i narzędzie opisowe teorii optymalności, w ramach której przeprowadzono analizę danych językowych. Rozdział 3 omawia kilka współczesnych teoretycznych modeli adaptacji zapożyczeń. Rozpoczyna się przedstawieniem koncepcji aproksymacji fonologicznej, zgodnie z którą proces natywizacji jest traktowany jako część produkcji fonologicznej. Następnie Autorka przechodzi do fonetycznej teorii asymilacji zapożyczeń opartej na percepcji, czyli Psycholingwistycznej Teorii Adaptacji Zapożyczeń i dwukierunkowego modelu przetwarzania języka. Na koniec Autorka prezentuje krótko propozycje opowiadające się za połączeniem percepcji i produkcji fonologicznej w tym zjawisku.

Niewiele mam zastrzeżeń do pierwszych dwóch rozdziałów, natomiast w trzecim brakuje głębszej dyskusji dotyczącej relacji pomiędzy fonetyką a fonologią. Jak podkreśla Autorka, omawiane w tym rozdziale modele różnią się tym, jaką rolę odgrywa w nich fonetyka, jaką fonologia, a jaką percepcja w adaptacji zapożyczeń. Teoretycy natomiast nie są zgodni ani co do tego, gdzie ma leżeć granica między fonetyką a fonologią, ani co do tego, czy percepcja jest zjawiskiem fonologiczym czy fonetycznym. Autorka mogłaby podchodzić w bardziej krytyczny sposób do omawianych modeli, podejmując takie właśnie kwestie. Konsekwencją braku rozważań dotyczących relacji i granicy pomiędzy fonetyką i fonologią jest szereg dyskusyjnych twierdzeń Autorki w rozdziałach empirycznych.

Rozdziały czwarty i piąty stanowią część empiryczno-analityczną rozprawy. Rozdział 4 omawia adaptację wybranych angielskich spółgłosek, na podstawie wzorców zidentyfikowanych w utrwalonych zapożyczeniach oraz wyników eksperymentalnego badania ich natywizacji w czasie rzeczywistym. Cztery spółgłoski, czyli /h/, /d͡ʒ/, /θ/ and /ð/, zostały poddane analizie w utrwalonych zapożyczeniach oraz w eksperymencie w trybie *online*. Potem wyniki sformalizowano w ramach teorii optymalności, a na końcu zinterpetowano je w kontekście założeń wybranych koncepcji adaptacji zapożyczeń, omówionych w rozdziale 3. Rozdział 5 ma organizację zbliżoną do rozdziału 4, z tą różnicą, że zajmuje się adaptacją trzech angielskich samogłosek, /ɒ/, /ɜ:/, /æ/, w zapożyczeniach utrwalonych i zapożyczeniach w trybie *online*.

W rozdziałach empirycznych Autorka wykazuje się rzetelnością i sumiennością w podejściu do badań. Mgr Laidler przedstawia uzyskane wyniki z wielu perspektyw, od reprezentacji według teorii cech dystynktywnych po illustracje akustycze oraz formalizacje w teorii opytmalności. Jak podkreśliłem wcześniej, dużym atutem pracy jest porównanie adaptacji utrwalonych z zapożyczeniami w trybie *online*, które ukazuje dość ciekawe niesymetryczności między nimi. Takie porównania trudno znaleźć w literaturze o adaptacji, a w przypadku pracy mgr Laidler prowadzą do ciekawych odkryć, takich jak na przykład, że angielska afrykata /d͡ʒ/ adaptowana jest jako rosyjska spółgłoska bezdzwięczna w eksperymencie *online*, a jako dźwięczna w ugruntowanych już zapożyczeniach. Jest to bardzo cenne odkrycie, które, jak podkreśla Autorka,

zmusza czytelnika do rozważań nad naturą cech krtaniowych, znajdujących się w centrum uwagi fonologów.

Do rozdziałów 4 i 5 mam dwa główne zastrzeżenia. Zanim jednak przejdę do nich, podkreślam, że moje uwagi krytyczne nie zmieniają ogólnej pozytywnej oceny rozprawy, a głównie dotyczą stanu dziedziny, za który mgr Laidler nie jest odpowiedzialna. Pierwsza moja uwaga, jak wcześniej wspomniałem, wiąże się z twierdzeniami Autorki na temat roli fonetyki czy fonologii w zapożyczeniach bez omawiania kwestii czym są fonetyka i fonologia oraz gdzie leży granica między nimi. Przyjęcie odmiennego stanowiska wobec tej kwestii może prowadzić do innej interpretacji wyników. Moje drugie zastrzeżenie dotyczy zbyt liberalnego podejścia w rozprawie do wewnątrzjęzykowych zmian w rankingu ograniczeń w ramach teorii optymalności. Wyjaśnię najpierw drugie z tych zastrzeżeń.

W przypadku adaptacji spółgłosek w eksperymencie *online* Autorka podsumowuje wyniki w następujący sposób. Anglielska szczelinowa /h/ jest realizowana głównie jako rosyjska spółgłoska /x/. Zwarto-szczelinowa /d͡ʒ/ jest adaptowana albo za pomocą bezdźwięcznej zwarto-szczelinowej /t͡ɕ/ albo za pomocą sekwencji zwartej /d/ i szczelinowej /ʐ/. Szczelinowa /θ/ jest adaptowana najczęściej przez /s/. Szczelinowa /ð/ jest realizowana głównie jako /z/. W formalizacji tych zmian przez Autorkę istotną rolę odgrywają tzw. „ograniczenia wierności" (z ang. *faithfulness constraints*), które, gdy zachodzą, określają, jakich cech danej spółgłoski nie wolno zmienić podczas adaptacji. W wypadku zmiany /h/ na /x/, spełnione są ograniczenia dotyczące dźwięczności (Ident[voice]) i sposobu artykulacji (Ident[manner]), kosztem miejsca artykulacji (zob. Tableau 7, str. 159). Natomiast w adaptacji /d͡ʒ/ na /t͡ɕ/ miejsce Ident[voice] podlega obniżeniu w rankingu (tableau 10, str. 177). Podobnie dzieje się z Ident[place], które zajmuje wyższą pozycję w rankingu w adaptacji szczelinowych zębowych (Tableaux 13 i 15). Takie zmiany w rankingu pozwalają Autorce na sformalizowanie wyników eksperymentu, natomiast sprzeczne są z główną tezą klasycznej teorii optymalności, według której jeden stabilny ranking ograniczeń stanowi gramatykę danego języka. W recenzowanej rozprawie chodzi o jeden język – rosyjski. Analiza Autorki pociąga więc za sobą twierdzenie, że w języku rosyjskim standardowy ranking ograniczeń zależy od tego, który dźwięk jest wymawiany.

W teorii opytmalności dopuszcza się zmiany w rankingu wewnątrz jednego języka w niektórych przypadkach, np. kiedy chodzi o odrębną odmianę, gwarę czy strukturalną zmianę w toku. W literaturze postuluje się też zmiany w rankingu oparte na wydzielanych poziomach w leksykonie – w zależności od typu słowa można spodziewać się różnych rankingów ograniczeń fonologicznych. Takie właśnie przypadki omawiane są w rozdziale 3, więc można się spodziewać dyskusji na ten temat przy sformalizowaniu wyników badań przeprowadzonych przez Autorkę. Takiej dyskusji jednak nie znalazłem. Prezentacja sformalizowanego opisu adaptacji w rozdziale 4 jest zorganizowana w taki sposób, że najpierw czytamy o adaptacji angielskiego /h/, potem /d͡ʒ/, a dopiero potem szczelinowych zębowych. Po wynikach dotyczących danej spółgłoski znajduje się opis jej adaptacji w ramach OT z jednym rankingiem, po czym Autorka przechodzi do adaptacji innej spółgłoski z innym rankingiem. O ile zorientowałem się z lektury rozprawy, użycie różnych rankingów w analizie różnych spółgłosek nie zostało uzasadnione, ani nawet skomentowane. Trzeba tu jednak podkreślić, że ten brak komentarza nie jest do końca winą Autorki, gdyż w literaturze poświęconej teorii optymalności dość często spotykamy się ze zmianami w rankingu, których uzasadnienie, jeśli w ogóle jest, można kwestionować.

Wracając do pierwszego zastrzeżenia, konsekwencje braku głębszej dyskusji na temat relacji między fonetyką a fonologią widać w tabelach (28 i 52) podsumowujących rozdziały empiryczne. Autorka podaje w nich proponowane interpretacje dotyczące roli fonetyki, fonologii czy pisowni w opisanych w rozprawie zapożyczeniach. Jednakże można byłoby polemizować z niektórymi twierdzeniami w tych tabelach. Jako przykład podaję adaptację /θ/ na /t/, która według Autorki nie ma podstaw fonetycznych, lecz wynika łącznie z czynników fonologicznych i ortograficznych (zob. tabelę 28). Nie jestem pewien, skąd się wzięło to twierdzenie, bo fonetyczne związki pomiędzy /θ/ a /t/ są dla mnie oczywiste. Mam wrażenie, że jest ono oparte na hipotezach Paradis & Lacharite (2012) omawianych na stronie 180. Natomiast nie wiem, co Autorka chce wyrazić w tych tabelach, ponieważ nie wyjaśniła swojego stanowiska dotyczącego związku między fonetyką a fonologią. A bez jasnego stanowiska w tej kwestii trudno ocenić prawidłowość modeli omawianych w trzecim rozdziale. Na podstawie lektury tego rozdziału można wnioskować, że w głównym sporze teoretycznym chodzi o proponowaną rolę fonetyki w porównaniu z fonologią w adaptacjach. Zanim ten spór rozwiążemy, musimy najpierw być pewni czym jest fonologia i jakie zjawiska obejmuje. Innymi słowy, debata teoretyczna w fonologii zapożyczeń powinna polegać

mniej na kwestii czy fonetyka czy fonologia odgrywa w niej ważniejszą rolę, a bardziej na tym, czy dane zjawisko można nazwać fonologicznym. Rozprawa mgr Laidler omija ten problem, tak jak znaczna część współczesnej literatury fonologicznej i fonetycznej.

Tak jak wspominałem w wstępie, mgr Laidler nie ponosi odpowiedzialności za to, że dziedzina, którą się zajmuje, ma jeszcze sporo pracy przed sobą, zwłaszcza w ustaleniu granic pomiędzy fonetyką a fonologią. Być może w swojej rozprawie mgr Laidler mogłaby podchodzić w bardziej krytyczny sposób do głównego nurtu w teorii fonologicznej. Nie ujmuje to jednak niczego z wkładu recenzowanej pracy do stanu naszej wiedzy fonologicznej. Rozprawa doktorska mgr Kataryny Laidler dostarcza nam cenne dane, z którymi każdy adekwatny model fonologiczny musi się zmierzyć. Jest innowacyjna dzięki porównaniu zapożyczeń ugruntowanych i adaptacji w trybie *online*. Rozprawa jest dobrze napisana. Tło teoretyczne, metodologia badań oraz wyniki przedstawione są w sposób przejrzysty i przyjazny czytelnikowi. Podsumowując, uważam, że rozprawa doktorska mgr Kateryny Laidler ***spełnia ustawowe wymagania*** stawiane pracom doktorskim i w związku z tym ***popieram wniosek o dopuszczenie mgr Laidler do dalszych etapów postępowania doktorskiego***.

Prof. UAM dr hab. Geoffrey Schwartz